

PRZEGLĄD KUPIECKI

KUPIECKIE TOWARZYSTWO

SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE i KOMISOWE

- Sp. z ogr. odp. - polecane przez

KRAKOWSKIE STOWARZYSZENIE KUPCÓW

KRAKÓW, Zielona 12, WIEDŃA Stoss im Himmel 3., LWÓW Brajerowska 10.

załatwia wszelkie ekspedycje w kraju i zagranicą pod dozorem własnych konwojentów. Specjalny dział ładunki zbiorowe, czenia i magazynowanie towarów — Stałe stawki.

Izby Handlowe i Przemysłowe.

II.

Stosunek Izb do władz państwowych, korporacji i innych Izb przemysłowo-handlowych przedstawia się w omawianym projekcie następująco: Izby p. i h. podlegają bezpośrednio Ministerstwu P. i H. i wykonywują jego polecenia. Izby mają też obowiązek na żądanie innych ministerstw i władz swego okręgu udzielać im wyjaśnień w ramach swego zakresu działalności.

Władze państwowe i gminne, wszystkie korporacje i stowarzyszenia, przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, handlowe, okrętowe i przewozowe, osoby trudniące się handlem, przemysłem, górnictwem i obrotem dóbr, jakoteż ubezpieczeń, stowarzyszenia oszczędnościowe i zaliczkowe są obowiązane udzielać Izbow na ich żądanie informacji, potrzebnych im do spełnienia swych obowiązków, dostarczać żądanych przez nie wykazów i wogóle wspierać Izby w ich działalności.

Izby p. i h. są upoważnione w sprawach swego zakresu działania wzajemnie się ze sobą znosić i odbywać wspólne narady.

W rozdziale I. artykułu o Izbach wspomnieliśmy już, że Izby mają być w przyszłości zorganizowane w Związek Izb p. i h., podporządkowany Naczelnej Izbie Gospodarczej, która na mocy art. 69 Konstytucji i powołana zostanie do współpracy z władzami państwowymi, w kierowaniu zyciem gospodarczym i w zakresie zamierzonych ustawodawczych. Temsamem nieaktualnym jest bezpośrednie podporządkowanie poszczególnych Izb Ministerstwu P. i H. Toteż ustawa winna być zmienioną o tyle, że Izby zostają podporządkowane Naczelnej Izbie Gospodarczej, która będzie organem autonomicznym.

Dla ścisłej informacji sfer kupieckich podaje się przewidywany skład Izb, które dzielą się z reguły na: sekcję handlową, sekcję przemysłową i sekcję rękodzielniczą. Jeżeli w okręgu Izby jest dostateczna liczba przedsiębiorstw górniczych, ma Izba obowiązek utworzyć sekcję górniczą. Dopóki to nie nastąpi należą sprawy górnicze do sekcji przemysłowej. Mini-

sterstwo P. i H. może na wniosek Izby pozwolić na utworzenie innej sekcji dla poszczególnych ważnych gałęzi przemysłu.

Każda Izba składa się przynajmniej z 36, a najwyżej 72 członków, z których pewna liczba musi mieszkać stale w siedzibie Izby. Członkowie Izby piastują swoje czynności bezpłatnie. Ministerstwo P. i H. oznacza w porozumieniu z poszczególnymi Izbami liczbę członków Izby, oraz każdej sekcji, następnie stosunkową liczbę członków, którzy muszą mieszkać w siedzibie Izby, oraz kategorie handlu, przemysłu i handlu, przemysłu i górnictwa, z których członkowie Izby mają być wybrani. Izbie wolno każdego czasu przedstawić wnioski na zmianę w powyższych kierunkach.

Specjalnie podkreślić należy art. 12 projektowanej ustawy, który brzmi następująco: Izby przemysłowo-handlowe składają się z dwóch kategorii członków: a) z członków wybranych;

b) z członków mianowanych.

Przeciwko powołaniu członków mianowanych musi kupieczo bezwzględnie i gojąco zaprotestować. Niewiadomo czem się powodował wnioskodawca sejmowy, projektując powołanie połowy członków Izb przez mianowanie. Wiadomo jednak, że każda ustawa musi być jasna i oparta na wszechstronnych motywach. Projektowany zaś art. 12 ma w sobie jakieś ukryte cele, które niewtajemniczony może sobie dowolnie interpretować, tembardziej, że projekt wniesiony został bez uzasadnienia poszczególnych artykułów. Wszak w danym wypadku nie chodzi chyba o zagwarantowanie wpływu Ministerstwu P. i H. na tok urzędowania Izb, bo ustawa wyraźnie przewiduje, że minister może je każdej chwili rozwiązać.

Sejm składać się będzie z posłów wybranych w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim, równym i stosunkowym; senat z członków wybranych i przedstawicieli delegowanych; samorząd wojewódzki i powiatowy składać się będzie z rad obieralnych, zaś tylko Izby mające tworzyć samorząd gospodarczy, będą według wnioskodawcy powołane na zasadzie członków wybranych i mianowanych.

Ubolewać należy, że z projektem mianowania członków wystąpił tak niefortunnie, gdzieindziej zasłużony b. sekretarz Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, obecnie minister p. poseł Stesłowicz.

Przemysłowcy, kupcy, właściciele kopalni i ręko-

dzielnicy nie są w państwie elementem destrukcyjnym, któremu należałoby dodać potęgę członków mianowanych przez ministra, dla utrzymania równowagi Niemca obawy, ażeby Izba składająca się z członków wybranych przedtężyła projekt hamujący rozwój przemysłu i handlu, lub żeby powzięta uchwałą głośzącą strajk czy lokaut, lub też wreszcie obalała korzystne traktaty czy umowy handlowe, taryfy, cła i komunikacje.

Toteż uważamy art. 12, który stanowić ma o powołaniu członków Izby przez mianowanie za zachowania na żywotne interesy naszego kupiectwa i za absurd, który zawiera w sobie doskonale ukryty cel, którego szczegóły znane są tylko wnioskodawcy, zaś interpretacja tychże zaprowadziła nas w kierunku, o którym nie chcieliśmy w tym miejscu pisać.

Miejmy nadzieję, że kompetentne czynniki przedsięwzięją konieczne środki zaradcze, przed ostatecznym uchwaleniem ustawy.

Wywody o Izbach przemysłowo-handlowych, zawierające zakres działania i kompetencji Izby—powinny być dostatecznym motywem, dla jak najrychlejszego wprowadzenia w życie ustawy o Izbach.

Izby mają już gotowy materiał obrad, a mianowicie: traktaty i umowy handlowe z państwami ościennymi, współdziałanie z nowoutworzonymi Izbami, jak polsko-francuska, polsko-belgijska, polsko-austriacka, polsko-węgierska, zreorganizowana Izba polskorosyjska; handel wymienny tak szeroko obecnie stosowany na kresach wschodnich, projekty umów handlowych z Czechami, państwami bałtyckimi oraz Rosją i Ukrainą i cały szereg innych pilnych i aktualnych spraw.

Rozprawa się ciągle u nas o braku odpowiednich wykwalifikowanych sił, dla obsadzenia ważnych placówek handlowo-przemysłowych w kraju i zagranicą a zapomina się, że właśnie Izby przemysłowo-handlowe są owymi niewyczerpalnymi kadrami, które dostarczać winne w przyszłości dostateczną ilość Szefów Sekcji i Departamentów, Ministrów Handlu i Skarbu oraz atache handlowych zagranicą. Tak zwani sekretarze Izby, są mimo skromnej nazwy, wybitnym jednostkami w naszym życiu przemysłowo-handlowym i na wzór zagranicy muszą się Izby stać szkołą przygotowawczą dla obsadzenia najważniejszych rządowych placówek handlowych, przemysłowych i skarbowych. Pierwszy początek został już nawet w tym kierunku poczyniony, widzimy bowiem b. sekretarzy Izby p. Stęśłowicza i Benisa, na stanowiskach najodpowiedzialniejszych.

Wszystko zatem, przemawia w kierunku jaknajrychlejszego uchwalenia wymienionej ustawy, zreorganizowania sieci istniejących Izby przez nowy podział okręgów terytorjalnych według podziału wojewódzkiego i wprowadzenia w życie postanowień art. 68 Konstytucji.

Scisty kontakt gospodarczych organów samorządowych z władzami państwowymi w połączeniu z uzgodnioną współpracą musi dać świetne rezultaty, zaś odkładanie załatwienia kwestji Naczelnej Izby Gospodarczej i Izby Handlowych do lepszych czasów, według widzimy referenta sejmowego, jest w danym wypadku niedopuszczalne.

Leopold Spra.

Reminiscencye z r. 1919.

Otrzymałmy z Namiestnictwa nast. pismo: L. 1602|921 B. Z. Lwów, 28. lipca 1921. Do Krak. Stowarzyszenia Kupców w Krakowie, ul. Grodzka 43. Na pismo z 7. czerwca 1921. L. 111.21 oznajmia się, że Ministerstwo Skarbu nie przyznało kredytów na udzielenie zapomóg dla poszkodowanych w czasie niepokojów w r. 1919. w b. Galicji zachodniej. Za Gener. Delegata Rządu: Podpis nieczytelny.

Dwa lata pisało Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, interweniowało w Warszawie, otrzymało przychylnie i obowiązujące przyrzeczenie min. Grabkiego, aż wreszcie obecnie dowiadujemy się, że Państwo nie ma obowiązku odpowiadać, gdy jego organa nie umiały obronić mienia obywateli przed zorganizowanymi szumowinami. Jeśli w ten sposób sankcjonuje się umywanie rąk, zanikanie wszelka gwarancja spokoju i bezpieczeństwa.

Pozostaje do załatwienia jeszcze jedna sprawa. Administracja podatków z zapalem wymiera (a także potem egzekwuje) podatki za lata, w których kupcy zostali z powodu niepokojów doszczętnie zrujnowani. Jeśli już skarb Państwa nie płaci odszkodowań, może przynajmniej zaniechano ściągania podatków, noszących takie nazwy, jak „podatek od zysków wojennych“ w tych wypadkach, gdzie nie może być mowy o zysku, lecz tylko o stracie całego majątku.

Osobliwość.

Kraków posiada niezwykłą osobliwość. Jest nią telefon, jakim „poszczycić“ się nie może żadne miasto na kontynencie, chyba jedynie jeszcze, jeśli się nie mylimy, miasto Graz. Osobliwość, którą może moglibyśmy się swego czasu naprawdę chlubić, stała się obecnie dla nas wszystkich niestychaną plagą.

Niech bowiem nikt nie pyta, jak ten krakowski „automatyczny“ telefon funkcjonuje, tem mniej niech ktokolwiek nie waży się robić w tym względzie doswiadczenia, bo niewątpliwie rozstroji nerwy swe tak dalece, że pomoc lekarska będzie napewno potrzebna, a kto wie czy skuteczna i nie pomagają na to, ani ustawiczne zażalenia poszczególnych abonentów, ani zażalenia korporacji, ani władz i nawet Izby handlowej. Urząd pocztowy jest na wszystko głuchy i nie myśli wcale o poprawie. A przecież tak daleć być nie może. Wszak należy w miejscu, gdzie o tem myśleć się powinno, zastanowić się, że poprawa stosunków jest rzeczą nieodzowną, że nie wolno pobierać od abonentów wysokich opłat, nie dając w zamian literalnie nic, oprócz zdenerwowania i ustawicznych kłótni z paniami, zajętemi w Centrali telefonicznej.

Nie będziemy wchodzić tutaj w szczegóły, opisując marne nasze stosunki telefoniczne, natomiast apelujemy jeszcze raz do Urzędu telefonicznego, by zło usunięto, jeśli się nie chce wywołać przeciwko sobie burzy abonentów, wyrażonej przedewszystkiem odmową zapłaty należności abonentowych.

Innej rady nie widzimy. Prośliśmy dotychczas ustnie, pisemnie i za pośrednictwem Izby handlowej, a skoro to wszystko nie pomaga, nie pozostanie

Magazyn mebli

pod firmą

M. PLESZOWSKI

KRAKÓW SZEWSKA 4.

TELEFON 1351

Kompletne urządzenie mieszkań i dekoracje wnętrz, ceny niskie
 ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-TAPICERSKO-DEKORACYJNY
 przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzące z gwarancją
 szybkiego i dokładnego wykonania.

FABRYKA KÖLDER

wyrabia i ma na składzie kołdry puchowe, na wacie i wełnie.

"UNIVERSALE" BIURO SZACOWANIA

mebli, dywanów, antyków i t. p. SZEWSKA 4, przyjmuje wszelkie zlecenia miejscow
 i z prowincji.

abonentom nic innego, jak zwołać publicznie wiec
 posiadaczy telefonów i obmyśleć wspólną akcję sa-
 moobrony.—

Sf.

Z branży włókienniczej.

Życie nasze gospodarcze jest terenem, na któ-
 rym od lat dwóch z górą nieznaną dawniej ogółowi
 waluta, paskarstwo, lichwa i wszelkie inne obmierzłe
 instynkty, dążące do szybkiego zubożenia się, sza-
 tańskie swe wyprawiają harce. Codziennie wyczekujemy
 naprawy stosunków, tylekrotnie czytaliśmy, że
 w Ameryce, to znów w Japonii lub we Francji nagłe
 poczynają spadać ceny na artykuły pierwszej potrze-
 by i maluczko, a te uzdrawiające życie gospodarcze
 fale i na nasze polskie zawitają rynki i przyjdzie
 wreszcie sąd ostateczny i płac i zgryzanie zębów
 wszystkich paskarzy i lichwiarzy, a po nim raj, w
 którym wprawdzie już nie liściem figowym okrywać
 się będziemy, ale gdzie za ceny przystępne nabywać
 będzie można tkaniny przeróżne na łódzkich robione
 warsztatach. Tymczasem wszelkie obliczenia okazały
 się dotąd zawsze fatamorgana, już, już zdawało się
 że ceny spadają, gdy w tem jak piorun z pogodnego
 nieba nadchodzi wieść hojowa o dalszej wyżycie
 cen w Łodzi. Zwykli takiej, obecnie znów jesteśmy
 świadkami. Słowem stawić hroskopy, chociażby
 na najbliższą metę, jest dzisiaj niemożliwym. A jednak
 zdaje się, że przeżyjemy w tej chwili kryzys najfa-
 talniejszy. Stoimy przecież przed rozwiązaniem sprawy
 śląskiej, która jeżeli jej dyplomacja nasza i targi
 partyjne nie zaprzepaszcza, musi być w myśl słusz-
 nych żądań naszych załatwiona. Słan marki naszej,
 która ma nie tylko podkąt gospodarczy, ale i grubo
 polityczny, osiągnąć przypuszczalnie obecnie najniż-
 szy stopień i po załatwieniu sprawy śląskiej automa-
 tycznie musi się podnieść, a wtemczas nastanie pew-
 na chociażby stałość cen, bez względu chwilowo na
 ich wysokość i kupiec każdy będzie mógł czynić swe
 dyspozycje choć na kilka tygodni naprzód bez obawy
 utraty swego mienia. Następnie budowa nasza
 państwowa, wykazująca jeszcze łatwo zrozumiałe
 braki utrwała się i ulepsza co raz bardziej i jeżeli po
 tej straszliwej wojnie, podczas której, jak wszędzie
 się to dzieje, władcy Marsa we wszystkich sprawach
 decydujące mają słowo, nadejdzie czas, w którym
 minister skarbu dojdzie do swej władzy, nie tylko
 papierowej, ale rzeczywistej, kiedy wszelkie sprawy
 finansowe państwa podlegać będą ściślej kontroli
 ministra skarbu, kiedy tenże minister zaprowadzi we
 wszystkich innych ministerjach tak konieczną oszczęd-
 ność, kiedy ograniczy wydawanie co raz to nowych
 emisji banknotów, a zabierze się w ich miejsce do

ściągnięcia podatków, kiedy innemi słowy minister
 skarbu będzie tym wielkim szafarzem Rzeczypospoli-
 tej, to stan taki musi oddziaływać na stosunki nasze go-
 spodarcze i pieniądz nasz, ta nasza biedna poniewie-
 rana przez wszystkich i niesłaby przez nas samych,
 marka polska musi, nabrać większej wartości. A na
 tę drogę zdaje się zwolna wkraczamy i społeczeństwo
 instynktownie wyczuwa, że tędy droga prowadzi do
 polepszenia naszej gospodarki krajowej. Ale to tylko
 czasątko zadania, którego spełnienie przypada rządowi.
 Drugim najważniejszym momentem chwili jest wyteżo-
 nana praca całego społeczeństwa. Ustać powinna
 strajkomanja, nad czem związki zawodowe pracować
 muszą, bo na cóż zda się robotnikowi podwyższenie
 płacy, jeżeli w tej samej chwili ceny wszystkich arty-
 kułów pierwszej potrzeby idą w górę i on podwyżkę
 płacy i tak z okładem oddać musi. Pracą i wytwór-
 czością wzmożoną polepszymy jedynie położenie nas-
 ze, wyrównamy bilans nasz handlowy i stworzymy
 stałe i silne podstawy dla marki naszej, a wtemczas
 drożyna sama ustąpi. Widzimy więc, że tylko oszczę-
 dnością i pracą ludzie się bogacą, a wszystkie inne
 sztuczne uzdrowienia nie prowadzą do celu. Notabe-
 nie potrzebna jest tutaj pewna modyfikacja ustaw, bo
 dopóki pracodawca karany będzie zato, że zwolną ro-
 botnika zatrudniającego go ponad ośm godzin, to natural-
 nie dalecy jeszcze jesteśmy od tego ideału, który zo-
 wieć cię umiłowaniem pracy, jest tutaj pewna sprzecz-
 ność nielogiczna, bo jeżeli się karze pracodawcę, że
 zatrudniał robotnika ponad ośm godzin, to nie po-
 winno być wolnym sędziemu odbywać sesji kilkuna-
 stogodzinnych, lub profesorowi pracować wyteżając
 po 10—22 godzin dziennie. A jednak nie słyszano a-
 żeby powoływany był do odpowiedzialności minister,
 w którego departamencie zachodzą takie nieprawid-
 łości. Czyżby zdrowie i życie tych ludzi mniej by-
 ło warte, jak zdrowie przeciętnego robotnika? Spra-
 wa wolnego handlu zajmuje obecnie umysły wszyst-
 kich. Dowodzenie, jakoby wolny handel zbożem dal-
 szą powodował drożyznę, nie zupełnie jest ściśle.
 Bezwarunkowo, że w bytęj dzielnicy pruskiej, w któ-
 rej dotąd w stosunku do Małopolski i Kongresówki
 chleb jest względnie tani, z zaprowadzeniem wolnego
 handlu nastąpi znaczne podrożenie chleba, a tem sa-
 mem płacy i innych artykułów pierwszej potrzeby.
 Ale nie zapominajmy, że to podrożenie życia nastanie
 tylko w Poznańskim i na Pomorzu, podczas gdy w
 Kongresówce i Małopolsce wolny handel obniży
 paskarskie ceny za zboże i chleb. Jeżeli zważymy, że
 b. dzielnica pruska posiada ludność przeważnie rolni-
 cą, produkującą zboże, lub odbierającą deputaty
 w naturze, że natomiast wielki przemyślni mieści się u
 nas w Kongresówce i Małopolsce, to absolutnie nie-
 ma powodu do obawy, że wolny handel zbożem w
 całej Polsce większą sprowadzi drożyznę. Chyba że
 nastąpi dewaluacja marki, ale w takim razie drożyz-

na jest względna i tylko dewaluacją wywołana. Poza ten rząd posiada rozmaite środki, którymi może ceny zboża regulować i mjeiny nadzieję, że z całą energią z nich skorzysta. Z tej też racji wolny handel zbożem i na wyroby włókiennicze nie może ujemnie wpłynąć, przeciwnie chleb będzie w Łodzi tańszy, tak że spodziewać się należy, że strajki na tle żądankowem zmniejszą się. Przemysł włókienniczy doszedł zdaje się, do 45 proc. swej przedwojennej produkcji. Na ogół jednakże wartość produkowanych towarów jakościowo daleko jest niższą od towarów wyrabianych przed wojną. Przyczyny szukać tutaj głównie należy głównie należy w drogich i w niedostatecznej ilości dowożonych surowcach wełnie i bawełnie, a ponieważ Łódź jest specjalistką w manipulowaniu, t. j. zestawianiu przędzy, to też dzisiaj niejednokrotnie sam czort nie rozpozna w czego się ten lub ów materiał składa. Są jednakże już dzisiaj fabrykanci, których dumą i punktem honoru są wyroby możliwe doskonale i rzeczywicie mamy już dzisiaj niektóre towary w wełnie i bawełnie tak dobre, że nie ustępują w niczem nietylko wyrobom niemieckim, ale śmiało równać się mogą z towarami angielskimi i francuskimi w najlepszych gatunkach. Tak n. p. pojawiły się w tych dniach na rynku poznańskim fułary i satyny firmy Scheiblera i Grolmana w Łodzi tak wspinające w kolorze, połysku i miękkości, że lepszych ani w Niemczech ani w Anglii nie wyrabiają. Wogóle całej potęgi przemysłu włókienniczego nie doceniają jeszcze w Polsce.

A przecież to jeden z najważniejszych atutów naszych w przyszłości w bilansie naszym handlowym. Wszakże przemysł włókienniczy Kongresówki zaopatrywał całą obrzmią Rosję przed wojną i skoro tylko dojdzie do swej przedwojennej produkcji będzie mógł zadowolić zapotrzebowanie całej Polski i jeszcze poważne ilości wywozić i z pewnością też stanie, jeżeli traktaty handlowe zawarte zostaną dla nas korzystne, do konkurencji światowej. Inicjatywa fabrykantów przemysłu włókienniczego, ich praca w ciężkich warunkach, ich wytrwałość jest rzeczywicie podziwiania godna, ale na nic nie zdadzą się wszelkie ich wysiłki, jeżeli rząd w usiłowaniach ich nie poprze, ażeby w jaknajkrótszym czasie produkcję przemysłu tego doprowadzić do stanu przedwojennego.

„Przegląd włóknisty.“

Pierwszy wiedeński Jarmark międzynarodowy.

Wiedeń gotuje się do międzynarodowego Jarmarku. Wielcy przemysłowcy i kupcy wszelkich gałęzi, wszystkich państw świata, zawitają między 11 — 17. września br. do Wiednia.

Jarmark Wiedeński obejmie przeszło 700 oddziałów, a sprzedaż odbywać się będzie wedle wystawionych próbek. Jako specjalny oddział dodano jarmarkowi wzorów, jarmark teatralny, koncertowy i kinowy i przygotowano bogato urozmaicony program rozrywek.

Wiedeń, oddawna umiłowany cel obcych, otwiera po długim zamknięciu gościnne swoje bramy

i ofiaruje gościom obok bogatych możliwości i daleko sięgających związków handlowych, wiele nowych pobudek.

Przewidziano nadzwyczajne ułatwienia jazdy do Wiednia. Kupcy uzyskują na podstawie papierów handlowych albo polecenia Izby handlowej lub polecenia Stow. Kupieckich specjalny wykaz jarmarkowy, który można nabywać w poniedziałek, środę i sobotę między 3 — 5 popoł. w austryjskim Urzędzie paszportowym, a który daje uprawnienie do następujących udogodnień:

- 1) Wstęp do wszystkich zabudowań jarmarku w czasie jarmarku.
- 2) Natychmiastowe udzielenie 6 tygodniowego wizum tam i z powrotem.
- 3) Zniżka wizum do $\frac{1}{4}$ części normalnej należności.
- 4) Udzielenie wizum we Wiedniu dla wszystkich obcych państw bez pozwolenia przyjazdu i pobytu natychmiast bez osobistego stawiennictwa w odnośnych konsulatatach przez Urząd ruchu Jarmarku wiedeńskiego Wiegeß II. Aspernbrückengasse 2.
- 5) Wszyscy odwiedzający Jarmark korzystają na podstawie wykazu jarmarkowego z 50 proc. zniżki kolejowej w jeździe do Wiednia i z Wiednia na wszystkich austryjskich liniach kolejowych dla wszystkich pociągów z wyjątkiem pociągów pociespiesznych i luksusowych.

W sprawie zakwaterowania gości poczyniono szeroko zakrojone przygotowania i w żadnym razie nie trzeba obawiać się braku mieszkań lub pokoi. Wzręcz przeciwnie zaspokoją się wszelkie na czas zgłoszone specjalne życzenia oduśnie do kwatery. Zamówienia kwatery mogą być uskutecznione na formularzach, które otrzymać można w austryjskim Urzędzie paszportowym w Krakowie lub w krakowskich stow. kupieckich.

Już na dworcach wiedeńskich poczyniono przygotowania dla przyjęcia gości, dostarczania flomaczy, przewodników i t. d.

We wszystkich kwestjach dotyczących się wiedeńskiego jarmarku międzynarodowego udziela szczegółowych informacji obok krakow. stow. kupieckich także austryjski Urząd paszportowy w Krakowie.

Nowe rozporządzenie pocztowe.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów jest jedynym ministerstwem, obejmującym państwowe przedsiębiorstwo czynne, gdyż za rok 1920 wykazuje około 500 milionów marek nadwyżki budżetowej, mimo, że podwyżka opłat nastąpiła dopiero w połowie roku. To też prelininowane w ostatnim budżecie dochody z opłat pocztowych i telegraficznych w kwocie 3695 milionów marek wykaza prawdopodobnie znowu nadwyżkę budżetową, jakkolwiek należy uwzględnić znaczny wzrost rubryki wydatków, wskutek ustawicznie powiększającego się mnożnika przy obliczaniu płac funkcjonariuszów pocztowych. Również z każdym miesiącem wyższe wydatki inwestycyjne obciążają rubrykę rozchodów tej gałęzi administracji państwowej.

Przyznać musimy, że stosunki chaotyczne, jakie

Biurowe

HERMES

Wysyłka towarów w kraju i zagranicę. - Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast. - Zafatwienie pozwoleń przywozowych i wywozowych. - Ocena towarów.

Spółka z ogr. odp.

spedycyjno-komisowe
Kraków, ul. Stolarska 13.

Zatwiera wszelkie w zakres spedycji wchodzące czynności — — — — — Własne magazyny towarowe

panowały w pierwszych dwóch latach na pocztaach polskich, zaczynają układać się w sposób korzystny i rokujący nadzieję, że niebawem funkcjonowanie polskich poczt i telegrafów stanie na wysokości zadania. Złożył się na to musi szereg warunków: przede wszystkim poczucie odpowiedzialności każdego urzędnika pocztowego i telegraficznego z osobna wobec nadawców i adresatów, następnie ułatwienie ogólnego systemu ekspedycji, powiększenie sieci telegraficznej i telefonicznej, zakładanie nowych urzędów i ekspozytur pocztowych, tudzież szereg innych okoliczności, wśród których kwestja wysokości opłat niepoślednio odgrywa rolę.

Obecny Minister Poczty i Telegrafów, p. Stęśłowicz, jako sekretarz Izby handlowej i przemysłowej w Małopolsce, raczej teoretycznie niż praktycznie zna się na powierzonym sobie resorcie. Słusznie więc czyni, że nie krepuje inicjatyw referentów w ministerstwie, którzy wnoszą kilkunasto, a niejednokrotnie kilkudziesięcioletnie doświadczenie zawodowe, nabyte podczas ciężkiej pracy, w szeregu wniosków ujętych, następnie w formę rozporządzeń ministerjalnych wprowadzają ulepszenia, odpowiadające wzorom najlepiej bodaj inkujujących poczt w Francji, w Belgii i w Szwajcarii.

Ostatnie rozporządzenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów w sprawie reklamacji zarejestrowanych przesyłek pocztowych jest poważnym krokiem naprzód w kierunku ulepszenia sprawności naszych poczt. Ponieważ zaś zawsze jeszcze znaczny stosunek procent przesyłek nie dochodzi do rąk adresatów lub dochodzi z znacznym spóźnieniem, przeto poznanie tych nowo wydanych przepisów leży w interesie sfer handlowych, jak też szerokiego ogółu, tembardziej że przepisy te odnoszą się zarówno do przesyłek wewnętrznych, a więc krajowych, jak i zagranicznych.

Zaznaczyć należy, że jako zarejestrowaną przesyłkę uważa się list polecony i wogóle przesyłkę poleconą, paczkę, list wartościowy i przekaz pocztowy. Otóż nadawca każdej takiej przesyłki zarejestrowanej, może w każdym urzędzie pocztowym zażądać urzędowego zbadania, co stało się z nadaną przez niego przesyłką. Reklamacja ta może nastąpić w obrocie wewnętrznym po upływie 10 dni od dnia nadania przesyłki, w obrocie z państwami europejskimi po upływie jednego miesiąca, w obrocie zaś z państwami europejskimi po upływie 2 miesięcy.

Reklamujący winien przedstawić odnośny receptis nadawcy lub pokwitowanie, względnie książkę nadawczą, podać dokładny adres odbiorcy, dołączając o ile możliwości kopję adresu, umieszczonego na reklamowanej przesyłce, następnie uiścić przepisaną opłatę reklamacyjną za każdą przesyłkę z osobna. Te opłaty zwraca się reklamantowi, jeżeli dochodzenia wykaza, że reklamacja spowodowana była z winy poczty.

Urząd pocztowy stwierdza wniesienie reklamacji przez nadawcę na receptisie nadawczym uwzględniając „reklamowano“, umieszczeniem daty i podpisem urzędnika. Następnie właściwa dyrekcja pocztowa przeprowadza dochodzenia, o których wyniku zawiadamia reklamującego. Reklamujący przesyłkę pocztową ma prawo żądać wypłaty należnego mu za przesyłkę odszkodowania, bądź w pierwotnej reklamacji, bądź w dodatkowej, złożonej po otrzymaniu odpowiedzi na reklamację. Wypłatę zażąda dyrekcja przełożona urzędowi, w którym reklamowana przesyłka była nadana, ale tylko na wyraźne żądanie nadawcy i po stwierdzeniu winy poczty.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie „ustaw o państwowej wyłączności poczty, telegrafu i telefonu“ nakłada na skarb Państwa obowiązek pokrywania szkód, wynikłych z niedbalstwa poczty lub z przypadku, o ile tenże nie jest spowodowany przez przez win major. Przez to samo wzmaga się zaufanie do tej instytucji państwowej, bez której w cywilizowanym społeczeństwie nie można się obejść. Odpowiedzialność bowiem poczty, spadająca w drugim rzędzie bezpośrednio na jej urzędników, przyczyni się do tem sprawniejszego funkcjonowania całego aparatu pocztowego.

Miejmy nadzieję, że w ślad za przedstawiemy powyżej rozporządzeniem pójdą dalsze zarządzenia i ulepszenia, które przyczynią się do powiększenia ruchu pocztowego, a tem samem do nadwyżki budżetowej, znaczniejszej niż w roku ubiegłym.

Kronika.

KRAKOWSKI ZAKŁAD CZUWANIA zawiadamia P. T. Klientów, że na podstawie zatwierdzonego L. 11533 cennika przez Magistrat miasta Krakowa jako władzy przemysłowej podwyższa z dniem 1 października opłaty.

WYWÓZ CEMENTU Z POLSKI. W nawiązaniu do artykułu p. t. Gdańsk, zamieszczonego w 30 nrze naszego pisma otrzymujemy z kół naszych Czytelników, zainteresowanych przemysłem betonowym następujące pismo, z którym się solidaryzujemy w całej pełni:

Z wywodami Autora art. Gdańsk zgodziłem się w zupełności z tego względu na tę okoliczność, że autor przedstawia wywóz cementu polskiego w nader korzystnym świetle i poleca, aby miarodajne czynniki potęgowały tę gałąź wywozu. Pozwalam sobie jednak zaznaczyć, iż eksport cementu powinien być o tyle ograniczony, o ile zapotrzebowanie wewnątrz kraju pozostaje niezaspokojone. W pierwszym własnie rzędzie powinny czynniki miarodajne ustalić kontygent wewnętrzny wedle zapotrzebowania. Na przykład fabrykanci betonowi nie dostają cementu, wskutek czego przemysł ten.

a za nim także przemysł budowlany dotkliwie cierpi. Wobec tego eksport cementu winien odbywać się warunkowo, a mianowicie w pierwszym rzędzie należy uzależnić go od zaspokojenia kontyngentu wewnątrz kraju.

JAK SIĘ ŚCIĄGA PODATKI. Podatek - szczególnie podatek bezpodstępny - to instrument, którym trzeba operować bardzo delikatnie. Podatnik pragnie wiedzieć co, ile i za jaki okres płaci. W przeciwnym razie zniechęca się (z powodów zupełnie zrozumiałych), a skarbowi państwa wpływny przez administrację i Urząd podatkowy w tym kierunku na płatników nie może wyjść na dobre.

Szczególnie wymiar podatku zarobkowego grzeszy niedokładnościami. Otrzymuje się nakaz zapłaty na drobna stosunkowo kwotę, a gdy przyjdzie do zapłaty, powiększa się ona 5 do 10 krotnie. Istnieją do tego podatku przeróżne dodatki wojenne i niepaństwowe i trzeba je, rzecz naturalna, płacić. Ale jest też rzecz, a administracji podatkowej ich wysokość na nakazie płatniczym wraz ze specyfikacją uwidaczniać, gdyż (podobny nakaz leży przed nami) kupiec który otrzymuje nakaz zapłaty 1600 koron nie może wiedzieć, że przyjdzie mu zapłacić 9100 marek z okładem.

Jeszcze gorzej jest z ściąganiem podatku a conto i łączeniem tegoż za kilka lat. Z takiej kartki nikt się nie orientuje, nikt nie wie ile i za co zapłacił. W interesie skarbu i wychowania podatnika leży, aby stosowane rachunkowość prosią i przejrzystą.

O ZWOLNIENIE OD ZAKAZU PRZYWOZU. Otrzymałem nast. pismo: Na liście towarów, których przywóz z zagranicy pozostaje nadal zakazany (: Monitor Polski Nr. 107 :) znajduje się także kakao w proszku. —

Artykuł tego dla jego właściwości pożywnych i dietetycznych z jednej strony do towarów zbytkownych zaliczać nie można, stanowi bowiem ważny środek spożywczy a z powodu zalet ważniejszy od dopuszczanej do przywozu kawy lub herbaty. Z drugiej zaś strony kakao w proszku dotychczas w Polsce nie bywa wyrabiane i też w najbliższej przyszłości nie może być produkowane z powodu braku potrzebnych ku temu bardzo drogiej urządzeń fabrycznych. Jest ono produktem specyficznym holenderskim i stamtąd bywa eksportowane prawie na cały świat.

Leży przeto nietylko w interesie kupców lecz przede wszystkim w interesie konsumującej publiczności, a zwłaszcza cierpiących na choroby przewodów żołądkowych lub nerwowe, przedstawienie odnośnym władzom krzywdzącej niesprawiedliwości, jaka miałaby miejsce przez dalsze utrzymywanie zakazu w mocy.

O STOSUNKI HANDLOWE Z CZECHOSŁOWACYĄ.

Konsulat Republiki Czechosłowackiej, Golebia 18, prosi:

1) o zgłaszanie się solidnych firm, któreby mogły eksportować drzewo do Czechosłowacji,

2) o zgłaszanie się producentów kostek rosolowych i mięsnych, którzy reflektują na zakupno puszek na kostki, wyrobionych przez firmę Tom. K. Nowak w Komotau. Puszki są z papy, opatrzone blaszanymi pokrywkami,

3) o zgłaszanie się handlowców galanterijnych i fabryk bielizny, które pragnęłyby wejść w stosunki z fabryką guzików z masy perłowej Augustyn Kubele w Żirównicy, Czechy.

ODPRAWA CELNA TRANSPORTÓW TOWAROWYCH.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w sprawie odprawy celnej transportów, w których przybywają obok towarów zaopatrzonych pozwoleniami, także towary zabronione, zarządziło Ministerstwo Skarbu, iż towary zabronione mają być wydzielone z przesyłki.

Jedynie w wypadkach, w których strona rozmyślnie celem popienienia przemysłnictwa dopakowała towar zakazany, niepokryty pozwoleniem przywozu, do przesyłki towarów opatrzonej tego rodzaju pozwoleniem, winna być przesyłka zatrzymana. —

W ten sposób akcja, podjęta przez krakowskie Stow. Kupców, a mianowicie zainicjowana art. p. t. „Dziwołag” zamieszczonym w „Przeglądzie Kupieckim” i memoriałem, włożonym do władz, wydała konkretnie rezultaty. Podnosimy to z uznaniem, zaznaczając jednak równocześnie, że i to rozstrzygnięcie nie oznacza jeszcze przewyżnienia biurokracyzmu, czego najłepszym dowodem fakt, że sprawa ciągnęła się przez cztery blisko miesiące.

NIEBEZPIECZNY PROJEKT. Niektóre dzienniki krakowskie przyniosły onegdaj wiadomość o nowym pomysle zwalczania lichwy towarowej. Oprócz obowiązku przechowywania faktur ma na każdym kupcu, nawet najdrobniejszym cięży obowiązek prowadzenia dokładnych zapisków, świadczących o cenach zakupu i sprzedaży wszystkich posiadanych towarów.

Jeśli projekt ten rzeczywiście istnieje, dowodzi to, że rząd nie pozbył się swych dawnych błędnych nawyków. Nie objawy — przedewszystkiem nie tylko objawy — lecz przyczyny lichwy należy zwalczać; a tego rząd nie robi, lecz przez ciągłą dewaluację marki działa wręcz przeciwnie. A w dalszym ciągu, zwalczając lichwę należy posługiwać się metodą rozsądną. Prowadzenie zapisków, jak je projekt przewiduje, zmusiłoby kupca do przyjęcia 2 co najmniej, czasem i 10 pracowników biurowych. Kalkulacja towarów nie wypadłaby wówczas niżej niż obecnie. Ale biurokracyj urzędowej w to graj.

KWASY: solny 20—22% siarczany 66% i wszelkich innych koncentracji, azotowy 27% i 36%, —technicznie czyste; akumulatorowy 22% i octowy 80%—chemicznie czyste;

Sól glauberska, kryształ i kałcyonowaną, salmiak proszkowany, wityrol miedzi i żelaza, chromkali, szelak-orange;

SODY krystaliczną i amoniakalną;

OLEJE MASZYNOWE rafinowane wszelkiego ciężaru gatunkowego, samochodowe, cylindrowe, wazelinę techn. żółtą, tłuszcz „Towotta“, smar wozowy, poleca do natychmiastowej dostawy firma:

Józef Jacobsohn, Kraków
Wrzesińska 3.

Telefon 3065.

Telegramy „Józef Jacobsohn, Kraków“.

KUPCY!

inserujcie

się

**w „Przeglądzie
Kupieckim“**

Leib Teitelbaum

Kraków, Krakowska 20
Hurtowny skład kapeluszy.

Emanuel Eichhorn

Kraków Grodzka 18

hurtowny skład jedwabiów i pół-
jedwabiów poleca na zimowy se-
zon wielki wybór w tym zakresie.

L. Wojtyński i I. Barkan

Hurtowny skład
towarów manufakturowych
Kraków, WW. Świętych 1 I. p.

Hurtownia szczeliw, pasów
Biuro techniczne i elektrotechn.

„ZENIT“

Sp. z o. o.

Kraków, ul. Szpitalna 7.
klingerit, pasy, mat. elektrotechn.
węże, azbest, gумы etc.

Czekoladę, cukierki,
karmelki i towary
korzenne poleca

B. GROSS

Kraków
Grodzka 59.

KUPCY!

Najtaniej i najszybciej możecie się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju towary tylko i jedynie
na 1 szych międzynarodowych

„TARGACH WSCHODNICH“

we Lwowie w czasie od 25/IX. do 5/X. 1921.

Legitymacye uprawniające do uczestnictwa wydają:

- w **Krakowie** Biuro „Targów Wschodnich“ Długa 1. Związek handl. przem. Dunajewskiego 7. Biuro Reklamy „Prasa“
Karmelicka 16. „Polski Glob“, Potockiego 3.
- w **Szaczkowej** „Polski Glob“.
- w **Gwilińcu** „Polski Glob“.
- w **Przemysłu** „Polski Glob“.

BREIT I NOWOMIAST

Tel. 2222.

KRAKÓW, STRADOM 23.

Tel. 2222.

Skład strojów damskich i przyborów do krawieczyzny. Sprzedaż wyłącznie hurtowna.

KUPCY, PRZEMYSŁOWCY, ROLNICY!

Odwiedzajcie **PRASKI TARG WZORKOWY**
w Pradze Czeskiej od 1^o do 8^o września.

Informacje, oznaki oraz legitymacje, uprawniające do 50% zniżki na kolejach czesł. w Konsulacie Rep. Czeskosłow. KRAKÓW ul. Gołębia 18.

POLSKO-BALTYCKIE T-WO HANDLOWE i TRANSPORTOWE S. A.

Oddział w Krakowie.

Tel. 2164.

ul. Lubicz 2. l. p.

Ekspedycja, ocienienia, magazynowanie, zaliczkowanie, przewóz, ubezpieczenie, własne samochody ciężarowe.

Ekspedycje eksponatów na Targi Wschodnie do Lwowa.

PRZECHOWO, MŁYNY I TARTAKI Tow. Akc.

Stac. Przechowo, pow. Świecie, Pomorze.

**Największe młyny na Pomorzu,
polecają w ładunkach wagonowych**

Makę żytnią i pszenną

Na żądanie służymy opróbkowaniami oiertami.



Tow. Akcyjne

J. Górecki, W. Kucharski
i SPÓŁKA

Fabryka wyrobów metalowych
Kraków, ul. Zabłocie
Stacja kolej.: Podgórze—Wisła
Adres telegr.: Metalger.—Telefon 227
wykonuje:

Druk żelazny, pocynkowany
i kalczasty.—Siatki i ogrodzenia
siatkowe.—Meble domowe
i szpitalne.—Kasy ogniotrwałe.—
Wagi decymalne.—
Konstrukcje żelazne i wyroby
kute. 19—

